

Akcja solidarnościowa z pracownikami ISBAN / Banku Santander



Grupa Santander Bank zleca dużo pracy na zewnątrz, aby uniknąć zatrudniania pracowników bezpośrednio na normalnych warunkach. Outsourcing dotknął m.in. informatyków pracujących dla firmy ISBAN. ISBAN to firma informatyczna wchodząca w skład grupy kapitałowej Santander i świadcząca usługi informatyczne dla banku. Aktywiści hiszpańskiego związku CNT-AIT tłumaczą, że Santander jest właścicielem różnych firm, świadczących usługi dla banku. Zamiast zatrudniać pracowników bezpośrednio w banku, firma tworzy prekaryjne warunki pracy w spółkach córkach. Santander transferuje tysiące pracowników do kolejnych nowo utworzonych firm, takich jak ISBAN. Te firmy działają na zasadach agencji pracy tymczasowej dla banku Santander, który jest ich właścicielem. Niektóre firmy z grupy Santander zlecają swoim pracownikom nawet 100% pracy na rzecz Banku.

Praca w tych sztucznie utworzonych firmach nie tylko nie jest tak ustabilizowana jak pracowników zatrudnionych bezpośrednio, ale poważnym problemem jest też nienormowany czas pracy w nadgodzinach. Ponadto, w 50% miejsc pracy w ISBANie zostało zlikwidowanych lub przeniesionych do zewnętrznych firm.

Celem wszystkich tych działań jest wzrost zysków dla banku. W pierwszym półroczu 2013 r., bank osiągnął 2,255,000 euro zysku, czyli o 30% więcej niż w poprzednim roku.

Związek Pracowników Informatyki CNT w Madrycie zaczął się organizować w ISBANie, jednak delegat związku został zwolniony. W związku z tym, CNT wszczęło kampanię przeciwko bankowi Santander, by domagać się przywrócenia związkowca do pracy i by nagłośnić żądania wobec pracodawcy.

Pracownicy IT zrzeszeni w Związku Syndykalistów Polski walczą przeciw złym warunkom pracy w branży w tym przeciw stosowaniu umów śmieciowych, gdy faktycznie istnieje stosunek pracy. Solidaryzujemy się z naszymi kolegami po fachu, którzy walczą o normalne warunki pracy.

DOŚĆ OUTSOURCINGU I NIEPEWNYCH WARUNKÓW PRACY!

zsp.net.pl